

Nasza Siódemka

GAZETKA SZKOLNA

Kulisy filmu
Za duży na bajki 2

Taniec - sztuka i sport

Wenus i Mars
Co warto o nich wiedzieć?



PAŹDZIERNIK 2024

SZKOŁA PODSTAWOWA NR 7 IM. WOJSKA POLSKIEGO W KRAKOWIE

Spis treści

- 03 | **Od redakcji - słowo do czytelników**
Co znajdziecie w numerze?
- 04 | **Kulisy filmu *Za duży na bajki 2***
Sprawozdanie - Spotkanie z A. Dąbrowską i M. Karasiem
- 06 | **Wenus i Mars**
Artykuł - Co warto wiedzieć o tych dwóch światach?
- 08 | **Taniec - sztuka i sport**
Artykuł - pasje uczniów
- 09 | **Głos Uczniów**
Działania Samorządu Uczniowskiego
- 10 | **Rozmowa z przewodniczącym Samorządu Uczniowskiego**
- 12 | **Głos Rodziców**
Działania Rady Rodziców
- 14 | **Wywiad z przedstawicielką Rady Rodziców SP7**
- 16 | ***Dziwny przypadek, Kura***
Nasza twórczość
- 18 | **Kulturalnie...**
Świat filmu i książki - recenzje
- 20 | **Kulinaria**
Jesienne samkołyki
- 21 | **Jak się uczyć?**
Kilka praktycznych wskazówek
- 22 | **Rozrywka**
Łamigłówki i jesienne zadania





Drodzy Czytelnicy!

Przedstawiamy Wam jesienny numer gazetki szkolnej „Nasza Siódemka”. Ta pora roku przynosi nie tylko zmiany w przyrodzie, ale także wiele ciekawych wydarzeń i inspiracji w naszej szkole. W tym wydaniu znajdziecie szereg artykułów, które z pewnością Was zainteresują.

Z radością prezentujemy **wywiady z niezwykłymi osobami z naszej społeczności szkolnej** – przewodniczącym Samorządu Uczniowskiego oraz skarbniczką Rady Rodziców. Dowiedziecie się, jak ważna jest współpraca między uczniami, rodzicami i nauczycielami oraz jakie inicjatywy podejmowane są wspólnie.

Nie zabraknie również artykułów na różne tematy – od pasjonującego **tańca**, po **astronomię**. Zachęcamy do lektury **recenzji książkowych i filmowych**, które z pewnością umilą Wam długie jesienne wieczory. Warto zwrócić również uwagę na **relację ze spotkania z Panią Agnieszką Dąbrowską i Maciejem Karasiem**, którzy podzielili się z nami swoimi doświadczeniami z branży filmowej.

Serdecznie zapraszamy do zapoznania się z **twórczością naszych uczniów**, która doskonale oddaje ich wrażliwość i talent. Przygotowaliśmy także **przepisy** na pyszne jesienne słodkości oraz różnorodne **zagadki i łamigłówki**, które sprawią, że chwile relaksu będą jeszcze przyjemniejsze.

Mamy nadzieję, że ten numer dostarczy Wam wielu emocji i inspiracji. Zachęcamy do aktywnego uczestnictwa w życiu szkoły i **dzielenia się swoimi pomysłami** z redakcją!

Z pozdrowieniami
redakcja „Naszej Siódemki”

Skład Redakcji

redaktorzy:

Julianna Hell
Antonina Kalicka-Kiecoń
Jan Kalisz
Felicja Kaniewska
Natalia Kowalczyk
Grzegorz Kuligowski-Kundera
Borys Limanówka
Julia Nowak- Gazda
Maria Milfort-Mieroszevska
Nadia Morstin-Soliman
Kacper Chlanda

opiekun:

Marta Piwowarczyk-Bożek

Kulisy filmu „Za duży na bajki 2”

Spotkanie z Agnieszką Dąbrowską i Maciejem Karasiem

W naszej szkole odbyło się inspirujące spotkanie z Agnieszką Dąbrowską, autorką scenariusza filmu „Za duży na bajki 2”, oraz młodym aktorem Maciejem Karasiem, który wcielił się w główną rolę w tej popularnej produkcji. Była to niepowtarzalna okazja, by poznać kulisy pracy nad filmem, proces tworzenia scenariusza oraz wyzwania, z jakimi mierzą się aktorzy.

Kacper Chlanda, kl. 8a

Jan Kalisz, kl. 5b

Natalia Kowalczyk, kl. 5b



fot. Kacper Chlanda

Tworzenie scenariusza i kulisy produkcji

Agnieszka Dąbrowska przybliżyła uczniom złożony proces pisania scenariusza. Podkreśliła, że choć pierwsza część filmu powstała z łatwością, praca nad kontynuacją była znacznie bardziej wymagająca. Twórcy musieli spełnić oczekiwania widzów, którzy pokochali bohaterów i fabułę pierwszej części. Każda scena była starannie przemyślana, aby była ciekawa i pełna emocji. Dąbrowska zwróciła uwagę na to, że nagrywanie scen filmowych jest bardzo czasochłonne – często zajmuje od 4 do 6 godzin ze względu na konieczność wielokrotnych powtórzeń, zmianę pogody, błędy aktorów czy inne wizje reżysera.

Mówiąc o swoim zainteresowaniu pisarstwem, Dąbrowska przyznała, że nie zawsze marzyła o tworzeniu scenariuszy i nie jest pewna, czy w przyszłości napisze kolejne książki.

Aktorstwo według Macieja Karasia

Maciej Karaś opowiedział o wyzwaniach związanych z pracą na planie filmowym. Zdjęcia trwały około dwóch miesięcy, a dni na planie często zaczynały się bardzo wcześnie i kończyły późno w nocy. Aktor przyznał, że jedną z najtrudniejszych fizycznie scen była wielokrotnie powtarzana jazda na rowerze, co było

wyczerpujące. Z kolei scena w szpitalu, wymagająca pokazania głębokiego smutku, była dla niego najtrudniejsza emocjonalnie. Na pytanie, czy rola mu się podoba, Maciej stwierdził, że czuje, iż udało mu się wpasować w postać i gra naturalnie.

Pytania od uczniów

Podczas spotkania uczniowie mieli okazję zadać wiele pytań. Maciej Karaś zdradził, że zapisał się do agencji aktorskiej i liczy na kolejne role filmowe. Gdyby jednak nie udało mu się zostać aktorem, chciałby być kucharzem, ponieważ uwielbia gotować. W przyszłości marzy o roli w filmie Marvela. Na pytanie, która cecha jego postaci – Waldka – podobała mu się najbardziej, odpowiedział, że cenił wrażliwość emocjonalną bohatera, natomiast nie podobała mu się jego skłonność do szybkiej rezygnacji.

Agnieszka Dąbrowska odpowiedziała na pytania dotyczące technicznych aspektów filmu, m.in. wyjaśniając, że niedźwiedź pojawiający się na ekranie został stworzony za pomocą grafiki komputerowej. Zdradziła również, że filmowa krypta to w rzeczywistości piwnica restauracji, co świadczy o kreatywnym podejściu twórców do tworzenia realistycznych miejsc akcji. Uczniowie dowiedzieli się, że nowa część filmu ma powstać w 2016 roku i będzie poruszać temat hejtu, który jest ważnym i aktualnym problemem.

Ciekawostki z planu

Podczas rozmowy odkryliśmy także kilka ciekawostek o produkcji. Agnieszka Dąbrowska ujawniła, że wiele scen, które wydają się nagrywane w plenerze, w rzeczywistości zostało stworzone w postprodukcji – góry i dom ojca bohatera zostały dodane komputerowo. To pokazuje, jak wiele technologii wykorzystuje się w dzisiejszym kinie, aby uzyskać oczekiwany efekt wizualny.

Podsumowanie

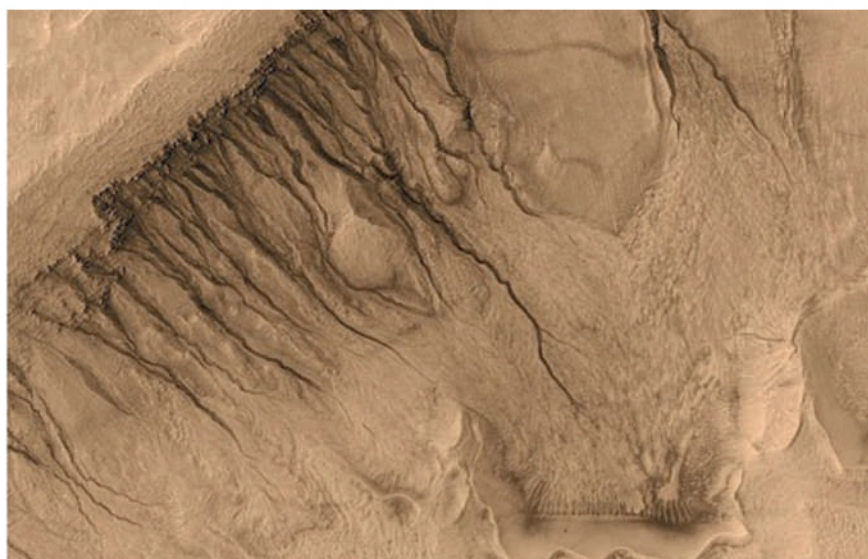
Spotkanie z Agnieszką Dąbrowską i Maciejem Karasiem dostarczyło uczniom wielu inspiracji. Dzięki ich opowieściom mogliśmy dowiedzieć się, jak wygląda praca na planie filmowym, jakie wyzwania napotykają aktorzy i scenarzyści oraz jakie emocje towarzyszą tworzeniu filmów. To był niezapomniany dzień pełen wiedzy i motywacji do rozwijania swoich pasji.



fot. Kacper Chlanda

Wenus i Mars

Co warto wiedzieć o tych dwóch światach?



Kanały na Marsie, źródło: APOD/NASA/JPL

Kobiety są z Wenus, mężczyźni z Marsa – to popularne powiedzenie doskonale oddaje różnice, jakie kryją w sobie te dwa ciała niebieskie. Choć jeden jest znany z gorącej atmosfery i związków z boginią miłości, a drugi przyciąga czerwienią swojej powierzchni, obie planety fascynują na swój sposób. Przyjrzyjmy się bliżej tym dwóm światom, ich niezwykłym cechom i ciekawostkom, które kryją.

Grzegorz Kuligowski-Kundera
kl. 5b

Dlaczego Mars jest czerwony?

Mars to czwarta planeta od Słońca, znana z charakterystycznego czerwonego zabarwienia. Jego powierzchnia zawiera dużo metalu, który jest zardzewiały. To właśnie rdza pokrywająca skały i pył sprawia, że jest tak łatwo rozpoznawalny na niebie.

Na Marsie znajduje się też największy krater w Układzie Słonecznym – Hellas Planitia, tak rozległego, że mogłaby się tam zmieścić cała Polska. Doba na tej planecie trwa 24 godziny i 37 minut, co sprawia, że cykl dnia i nocy na Marsie jest bardzo podobny do ziemskiego.

Giganci Układu Słonecznego

Mars szczyci się dwoma rekordami w Układzie Słonecznym. To tutaj znajduje się „Olympus Mons” – wulkan i jednocześnie najwyższa góra układu, której wysokość wynosi około 21 kilometrów. Choć ostatnia erupcja miała miejsce 100–200 milionów lat temu, niektórzy naukowcy uważają, że wulkan może być wciąż aktywny.

Równie imponujący jest kanion „Valles Marineris”, który osiąga głębokość 10 kilometrów i szerokość 150 kilometrów. Ta gigantyczna rozpadlina na powierzchni Marsa jest największym kanionem w całym Układzie Słonecznym.

Kanały na Marsie i obca cywilizacja?

W przeszłości niektórzy wierzyli, że na Marsie żyje obca cywilizacja. Spekulacje te wynikały z obserwacji kształtów i linii na powierzchni planety, które wyglądały jak celowo zaprojektowane struktury. Jednak późniejsze badania wyjaśniły, że to tylko złudzenie optyczne. Mimo to, Mars nadal fascynuje poszukiwaczy życia pozaziemskiego.

Ciekawostki

- Mars to jedyna planeta poza Ziemią, gdzie mogą występować temperatury sprzyjające przetrwaniu człowieka.
- Górna część Marsa jest znacznie niższa niż dolna, co czyni jego ukształtowanie bardzo zróżnicowanym.
- Wenus ma młodą, dynamiczną powierzchnię, mimo że temperatura tam jest nie do zniesienia.
- Rok na Wenus trwa około 225 dni, co oznacza, że planeta ta okrąża Słońce szybciej niż obraca się wokół własnej osi.

Wenus - siostra Ziemi

Wenus, druga planeta od Słońca, swoją nazwę zawdzięcza rzymskiej bogini miłości. Jest to trzecie pod względem jasności ciało niebieskie na naszym niebie, a jej blask możemy często podziwiać tuż przed wschodem lub po zachodzie Słońca.

Wenus, choć skalista i podobna do Ziemi, to planeta bardzo gorąca – temperatura na jej powierzchni sięga co najmniej 425°C. Chmury unoszące się nad planetą są chłodne, ale gęsta atmosfera sprawia, że temperatura przy powierzchni pozostaje wyjątkowo wysoka.



Nowe zdjęcie chmur na Wenus, źródło: Japan Aerospace Exploration Agency (JAXA)

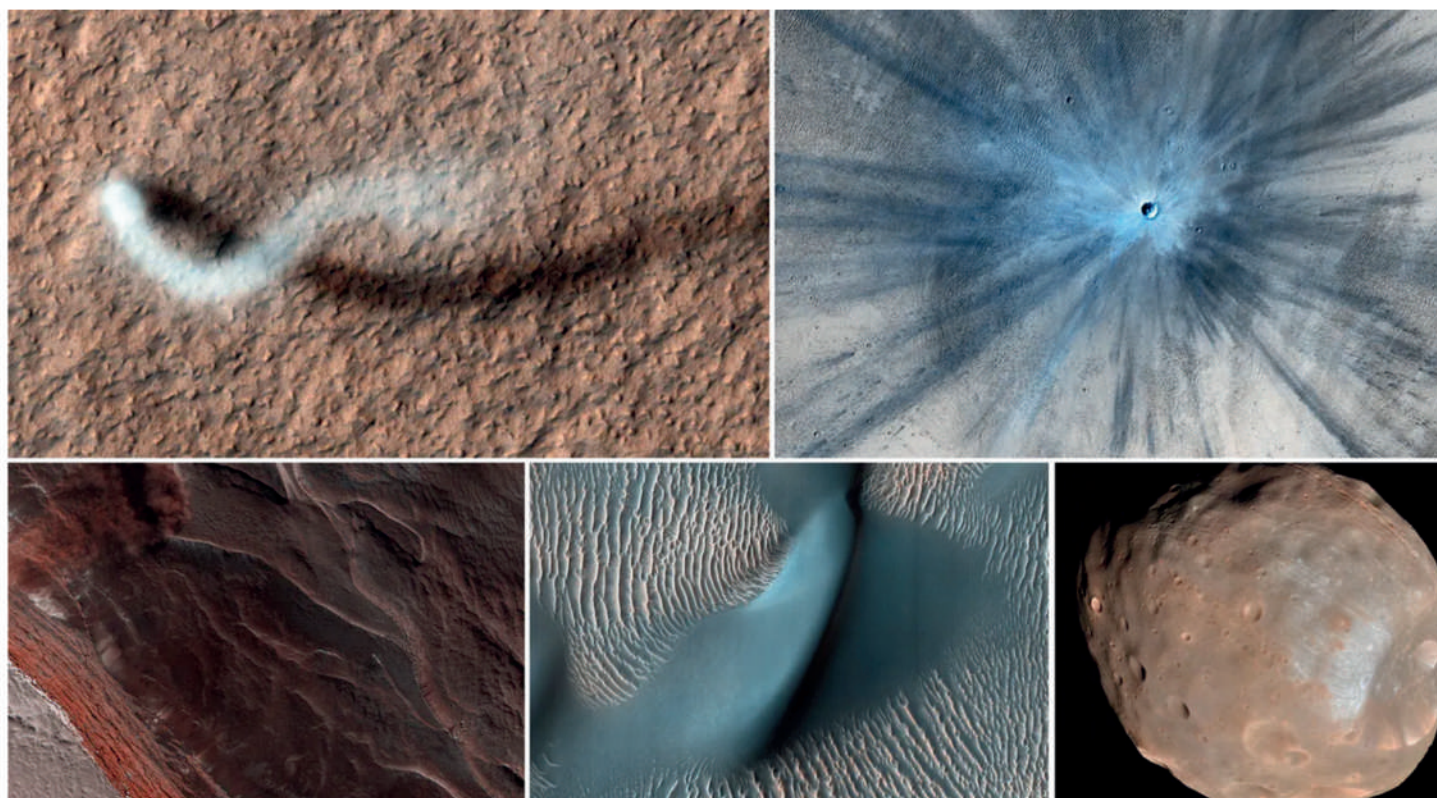
Planeta wulkanów

Na Wenus znajduje się wiele aktywnych wulkanów – znacznie więcej niż na Ziemi. Na jej powierzchni jest co najmniej 167 ogromnych wulkanów, które mają ponad 100 km średnicy.

Jej powierzchnia jest stosunkowo młoda, licząca około 300-600 milionów lat. Najwyższym pasmem górskim na planecie jest „Maxwell Montes”, a największy wulkan „Maat Mons” sięga 4,9 kilometra wysokości.

Mimo ekstremalnych warunków, Wenus skrywa ciekawe zjawiska, takie jak wiatr wiejący z prędkością niemal 700 km/h oraz nietypowy rytm dnia i roku – dzień na Wenus trwa aż 118 ziemskich dni i 16 godzin, co oznacza, że wenusjański rok (w naszym rozumieniu) to mniej więcej dwa jej dni.

Mars i Wenus – choć tak różne, oba kryją niezwykle tajemnice, które wciąż inspirują naukowców i miłośników kosmosu. Podczas gdy Mars kojarzy się z chłodnym i surowym krajobrazem, Wenus przywodzi na myśl nieujarzmione, gorące piekło. Obie planety pokazują, jak różnorodny i fascynujący jest nasz Układ Słoneczny – pełen kontrastów i niezwykłych zjawisk, które wciąż czekają na pełne odkrycie.



Szczegóły krajobrazu Marsa: trąba powietrzna, tajemnicza dziura na Marsie, wzgórza, wydmy i jeden z księżyców Marsa sfotografowane przez kamerę HiRISe, źródło: NASA/JPL-Caltech/University of Arizona



Taniec Sport i Sztuka

źródło: pixelshot, Canva



Maria Milfort-Mieroszevska
kl. 6b

Taniec jest jednym z najbardziej różnorodnych sportów. Istnieją różne rodzaje tańca, od hip-hopu przez reggae, aż po taniec współczesny i towarzyski. Odmiany te są bardzo różnorodne, ale łączą je rytm oraz radość i energia, którą dają. Ja sama uprawiam taniec towarzyski. To o nim właśnie dowiedziecie się nieco więcej, czytając mój artykuł.

Taniec towarzyski dzieli się na dwa rodzaje: styl latynoamerykański, czyli tzw. łacina (samba, cha-cha, rumba, pasodoble oraz jive) i styl standardowy (walc angielski, walc wiedeński, quickstep, fokstrot i tango). Łacina jest pełna energii i zróżnicowanych kroków, a w trakcie jednego utworu układ powtarza się zwykle trzykrotnie. Natomiast styl standardowy jest elegancki i szczegółowy, podczas jednego utworu tancerze wykonują układ około dziewięciu razy. Moimi ulubionymi tańcami są samba i cza-cza, ponieważ cechuje je wyjątkowa energia i dynamika.

Taniec towarzyski jest jednym z najstarszych stylów tańca, choć istnieje wiele innych odmian, które jednak nie podlegają turniejom. Co ciekawe, w tańcu towarzyskim nie trzeba tańczyć w parach – można występować także jako solistka. Każda grupa taneczna ma swój indywidualny układ choreograficzny, a niektóre tańce, takie jak tango, mogą być improwizowane w starszych grupach w trakcie tańca.

Turnieje taneczne są bardzo restrykcyjne. W zależności od poziomu umiejętności, tancerze są

przypisani do różnych klas tanecznych, które określają zasady dotyczące wyglądu i stylu występu. Na przykład określone jest, czy podczas turnieju można się malować, jakie stroje są odpowiednie, czy włosy muszą być spięte w polakierowanego koka, a także, jakie tańce należy zatańczyć.

Taniec towarzyski to niezwykła forma wyrazu, która łączy w sobie tradycję i współczesność. Jego różnorodność i zasady, takie jak podział na klasy taneczne, dają każdemu tancerzowi możliwość rozwoju i wyrażania siebie, niezależnie od tego, czy tańczy solo, czy w parze. Każdy styl taneczny – od energicznej samby po pełną emocji cza-czę – ma swój niepowtarzalny charakter i wymaga od tancerzy nie tylko techniki, ale także pasji i zaangażowania. Mimo rygorystycznych zasad turniejowych, taniec towarzyski pozostaje formą sztuki, która pozwala na swobodę ruchu i wyrażanie emocji, zachwycając publiczność na całym świecie.

Głos Uczniów

działania Samorządu w Naszej Szkole

Kacper Chlanda
kl. 8a



Samorząd Uczniowski w naszej szkole działa bardzo aktywnie, realizując szereg inicjatyw, które angażują i inspirują społeczność szkolną. Od początku roku szkolnego staramy się wprowadzać nowe rozwiązania! Sprawdźcie, co działo się w ostatnich tygodniach i jakie mamy plany na przyszłość.

W dniach 16-17 września odbył się jesienny kiermasz ciast. Było to wydarzenie, które nie powiodłoby się gdyby nie Wasze otwarte serca, ponieważ wszystkie zebrane środki przeznaczyliśmy na wsparcie dzieci walczących z białaczką. Dziękujemy wszystkim, którzy przyczynili się do tego sukcesu – zarówno tym, którzy przygotowali pyszne desery, jak i tym, którzy je kupowali. Dzięki Wam udało się zebrać znaczącą kwotę, bo aż ponad 2000 zł, która pomoże w walce z tą trudną chorobą!

27 września zorganizowaliśmy pierwszą w tym roku szkolnym dyskotekę. Kolejna, w klimacie halloweenowym, miała miejsce 25 października. Oba wieczory były pełne muzyki, świateł i doskonałej zabawy! Przygotowaliśmy dla Was liczne gry i zabawy, a najbardziej aktywni mieli szansę powalczyć o nagrody! Już teraz planujemy kolejne dyskoteki, w tym andrzejkową, która na pewno dostarczy wielu emocji.

11 października świętowaliśmy Dzień Nauczyciela. Z tej okazji członkowie Samorządu poprowadzili lekcje zamiast nauczycieli na wybranych przedmiotach. Było to ciekawe doświadczenie dla naszych kolegów, którzy sami mogli przekonać się, jak trudne zadanie stoi przed naszymi pedagogami każdego dnia. Nauczyciele zostali również obdarowani słynnym ciastem „3-bit”, które specjalnie na tę okazję upiekła pani Beata Stech, nasza niezastąpiona opiekunka Samorządu. Jej wypiek stał się już legendą w naszej szkole!

Ale to nie koniec naszych działań! Samorząd Uczniowski ma w planach jeszcze wiele ciekawych inicjatyw. Czekają nas kolejne dyskoteki, dni tematyczne, charytatywne kiermasze i zbiórki. Rozpoczęliśmy także akcję Gwiazdka dla Zwierzaka, w ramach której zbieramy karmę dla psów i kotów ze schroniska. Liczymy na Wasze wsparcie, by pomóc tym, którzy najbardziej potrzebują naszego wsparcia!

Z kolei 31 października odbędzie się turniej tenisa stołowego dziewcząt i chłopców, który z pewnością przyciągnie wszystkich fanów sportowej rywalizacji. Jesteśmy także otwarci na Wasze pomysły! Czytamy i rozpatrujemy każdą propozycję, bo to Wy – uczniowie – najlepiej wiecie, czego potrzebuje nasza szkoła, aby była miejscem jeszcze bardziej przyjaznym i pełnym energii.

Choć wiele z naszych działań nie jest od razu widocznych, to chcemy podkreślić, że stale pracujemy i dbamy o to, aby nasza szkoła była miejscem pełnym życia i pozytywnej energii. Dziękujemy za Wasze wsparcie i obiecujemy, że wkrótce zobaczycie jeszcze więcej efektów naszej pracy!



projekt logo: Kacper Chlanda

Rozmowa z Kacprem Chlanda

przewodniczącym Samorządu Uczniowskiego

Antonina Kalicka-Kiecoń, 5b

Felicja Kaniewska, kl. 5b

Natalia Kowalczyk, kl. 5b



fot. Kacper Chlanda

Cześć! Dzisiaj mamy przyjemność przeprowadzić wywiad z Kacprem Chlanda, uczniem klasy ósmej, który pełni funkcję przewodniczącego naszego Samorządu Uczniowskiego. Kacper jest także pasjonatem fotografii i filmowania, a jego pomoc dla szkoły jest nieoceniona.

Redakcja „Naszej Siódemki”: Wiemy, że jesteś uczniem naszej szkoły od pierwszej klasy. Jakie zauważasz zmiany na przestrzeni tych lat?

Kacper Chlanda: Zdecydowanie mogę powiedzieć, że nasza szkoła przeszła ogromną metamorfozę! Od pierwszej klasy do teraz widzę niesamowity progres. Każdy rok przynosi coś nowego i świeżego – to widać nie tylko w wyposażeniu, ale też w podejściu do uczniów i organizacji wydarzeń. Mamy coraz więcej nowoczesnych technologii, rozwijamy przestrzeń do nauki i relaksu, a co najważniejsze, atmosfera w szkole jest coraz bardziej otwarta i sprzyjająca kreatywności. To niesamowite, jak szkoła potrafi się rozwijać i iść z duchem czasu, dostosowując się do potrzeb uczniów.

RNS: Czy jest coś, co chciałbyś wprowadzić, zmienić w naszej szkole?

KCH: Z perspektywy ucznia, który miał okazję obserwować dynamiczny rozwój naszej szkoły, uważam, że jest kilka

obszarów, w których moglibyśmy jeszcze bardziej podnieść poprzeczkę. Chciałbym wprowadzić więcej inicjatyw związanych z rozwijaniem pasji uczniów – na przykład regularne warsztaty tematyczne, gdzie każdy mógłby rozwijać swoje zainteresowania, niezależnie czy to sport, sztuka, czy nowe technologie. Dodatkowo, rozbudowa stref relaksu, gdzie można swobodnie odpocząć w trakcie przerw, byłaby świetnym dopełnieniem tego, co już mamy. Wierzę, że te zmiany sprawiłyby, że nasza szkoła stałaby się jeszcze bardziej inspirującym miejscem!

RNS: Wiemy, że już wcześniej byłeś zaangażowany w działalność Samorządu Uczniowskiego. Od kiedy jesteś jego członkiem i czym wcześniej się w nim zajmowałeś?

KCH: W samorządzie uczniowskim działam od klasy siódmej, ale moje zaangażowanie w życie szkoły zaczęło się już wcześniej. W klasie szóstej również podejmowałem różne działania, zwłaszcza w ramach wolontariatu, co dało mi możliwość wsparcia wielu szkolnych inicjatyw. Początkowo pełniłem rolę technika i pomocnika przy organizacji wydarzeń, dbając o to, aby wszystko działało sprawnie za kulisami.

RNS: Jak długo interesujesz się fotografią?

KCH: Nie zajmuję się fotografią profesjonalnie, ale to pasja, którą rozwijam od około trzech, czterech lat. Teraz łączę to z innymi zainteresowaniami.

RNS: Co daje Ci rola przewodniczącego Samorządu? Jak możesz się rozwijać pełniąc tę funkcję?

KCH: Rola przewodniczącego Samorządu daje mi ogromne możliwości rozwoju na wielu płaszczyznach. Przede wszystkim uczę się zarządzania zespołem i koordynowania projektów, co jest cennym doświadczeniem na przyszłość. Decyzje, które podejmuję



fot. Kacper Chlanda

uczą mnie odpowiedzialności, planowania oraz komunikacji – zarówno z uczniami, jak i nauczycielami. Mogę rozwijać swoje umiejętności organizacyjne, a jednocześnie wpływać na realne zmiany w szkole, a to daje ogromną satysfakcję. Pełniąc tę funkcję, mam szansę nie tylko kształtować środowisko szkolne, ale też rozwijać swoje zdolności leaderskie, które na pewno przydadzą się w dalszym życiu.

RNS: Jak wygląda struktura Samorządu Uczniowskiego?

KCH: W Samorządzie mamy przewodniczącego, wiceprzewodniczącą i członków, ale wszyscy współpracujemy na równych zasadach. Wiceprzewodniczącą traktuję jak równorzędną partnerkę w działaniach.

RNS: Jak oceniasz obecny Samorząd?

KCH: Uważam, że obecny Samorząd jest bardzo zgrany. Wszyscy pracują razem, są zaangażowani i pomocni. To zdecydowanie najlepszy Samorząd, z jakim miałem okazję współpracować.

RNS: Czym aktualnie zajmujecie się w Samorządzie?

KCH: Aktualnie w Samorządzie zajmujemy się organizacją różnorodnych wydarzeń, które mają na celu integrację naszej społeczności szkolnej. Zbieramy również pomysły od uczniów, które chcieliby zrealizować w naszej szkole – każdy może wrzucić kartkę z opisem swojej inicjatywy do specjalnej skrzynki obok sekretariatu. Dbamy o to, by

uczniowie mieli realny wpływ na życie szkoły. Organizujemy dyskoteki, kiermasze oraz inne wydarzenia, które nie tylko bawią, ale też często mają charakter charytatywny. Wszystkie te działania dają uczniom możliwość aktywnego udziału w życiu szkolnej społeczności.

RNS: Jakie wyzwania stoją przed obecnym Samorządem?

KCH: Obecny Samorząd stoi przed kilkoma kluczowymi wyzwaniami, które jednocześnie motywują nas do jeszcze większego zaangażowania. Przede wszystkim, chcemy stale podnosić poziom naszych działań, by każdy projekt, który realizujemy, był jeszcze bardziej kreatywny i angażujący. Musimy również zrównoważyć różnorodne potrzeby uczniów, organizując zarówno wydarzenia rozrywkowe, jak i edukacyjne, by każdy znalazł coś dla siebie. Innym wyzwaniem jest sprawne zbieranie i realizowanie pomysłów uczniów. Ważne jest, aby każdy głos był usłyszany, a jednocześnie byśmy potrafili wdrażać te pomysły w życie. Ponadto, organizacja wydarzeń takich jak dyskoteki, kiermasze czy akcje charytatywne wymaga umiejętności organizacyjnych oraz stałego wsparcia i współpracy ze strony całej społeczności szkolnej.

Bardzo dziękujemy Kacprowi za poświęcony czas i inspirujący wywiad! Jego zaangażowanie w życie szkoły oraz pozytywne podejście do przyszłości na pewno będą motywacją dla innych uczniów. Życzymy mu powodzenia w dalszej drodze!

Głos Rodziców Rada Rodziców w SP7

Agnieszka Madeja



Rada Rodziców to drużyna, która składa się z dziwnych dorosłych. Mają niekończącą się dobę, niespożytą energię i niewyczerpane zasoby pomysłów. Dziwni dorośli to i niecodzienne propozycje.

To już było... wspomnienie zimowego pikniku

Ja na przykład, przychodząc do Rady Rodziców, wymyśliłam sobie zimowy piknik, z mnóstwem śniegu, świąteczną atmosferą, Mikołajem, ogromem śmiechu i dobrej zabawy. I jak to wśród ludzi z otwartymi głowami – kliknęło – i zrobiliśmy to. Prawdziwie świąteczny jarmark odbył się w grudniu zeszłego roku! Żaden scenarzysta nie mógłby sobie wyobrazić lepszej scenerii, śniegu było rekordowo dużo, od pachnących ciast i rozgrzewających napojów kręciło się w głowie, a szerokie uśmiechy jeszcze wiele godzin gościły na twarzach uczestników. Oczywiście przednia zabawa była celem, ale też drogą do zebrania środków na sofy na korytarz. Udało się zgromadzić 4251,80 zł.



fot. Novak

Co nas czeka? Jarmark świąteczny

Bardzo dziękujemy za udział i już teraz chcemy zaprosić Was na kolejny – II Jarmark Świąteczny, 14.12.2024 r. Tym razem jednak, zanim zagości zabawa i radość, chcemy się trochę pomęczyć. Takie małe świąteczne porządki.... Sala 005, sala plastyczna, sala do zajęć z techniki. Kto był ten wie... Gdzieś na pograniczu zapomnienia, wstydu, schowana pod dywan czy raczej w piwnicy. Ale i o nią w końcu się upomnimy. Justyna, mama ucznia z 2b zainspirowała nas swoimi wizjami nowoczesnej Sali Kreatywnej, ale musimy zacząć od podstaw, a więc uprzątnięcie gromadzonych od wieków przedmiotów, których już nikt nie potrzebuje, naprawa ścian i ich pomalowanie oraz mnóstwo innej ciężkiej pracy. Żeby jednak zachęcić, a nie przstraszyć, to obiecujemy ciasta, przekąski oraz napoje, dobrą muzykę i jak zawsze świetną atmosferę. Oprócz zapału i dobrych chęci potrzebujemy kogoś, kto zna się na rzeczy, a przynajmniej umie odróżnić farbę od wody. To co, pomożecie?.



fol. Novak



fol. Novak



© Złoty Krok @IMAGEStudio

fol. Novak

➔ Wywiad z przedstawicielką Rady Rodziców SP7



źródło: Solarpunk, Canva

Redaktor „Naszej Siódemki”: Rada Rodziców aktywnie wspiera różnorodne działania w szkole. Jakie inicjatywy z ostatnich miesięcy uznaje Pani za najbardziej wartościowe dla uczniów? Jakie cele na przyszłość mają Państwo w kontekście takich działań?

Pani Agnieszka Madeja: Nasze działania koncentrują się głównie na poprawie warunków nauki i zabawy. Ostatnie miesiące były szczególnie efektywne. Nowością było pozyskiwanie 1,5% podatku od rodziców i sympatyków szkoły, co umożliwiło nam wspieranie rozwoju placówki. Istotnym działaniem z perspektywy uczniów jest finansowanie od ubiegłego roku zawartości tzw. „różowej skrzyneczki”, natomiast w tym roku będziemy pokrywać koszty wydruku gazetki szkolnej.

RNS: Dziękuję za tę odpowiedź, możemy teraz przejść do kolejnego zagadnienia. Jakie są główne cele Rady Rodziców na ten rok szkolny? Czy w planach są przedsięwzięcia, które mogłyby w szczególny sposób angażować społeczność uczniowską?

AM: Nasze priorytety są podobne jak w poprzednich latach – organizujemy imprezy szkolne i pikniki. Najbliższy planowany jest już w grudniu, a jego celem jest zbiórka środków na wyposażenie sali do zajęć technicznych (005), która niebawem ma zostać wyremontowana. Liczymy, że przy organizacji tej imprezy uzyskamy wsparcie wolontariuszy z SP7, gdyż wierzymy, że wspólnie uda nam się osiągnąć więcej. Jednym z głównych realizowanych przez RR projektów jest również budżet uczniowski, angażujący całą społeczność szkolną – każdy może przedłożyć własny pomysł, który następnie zostanie oceniony, a zwycięska koncepcja oczywiście będzie zrealizowana. Książki, które zakupiliśmy pod koniec czerwca, w ramach ubiegłorocznej edycji budżetu, są już dostępne w bibliotece.

Kacper Chlanda
kl. 8a

Rada Rodziców odgrywa ważną rolę w budowaniu społeczności szkolnej i wspieraniu rozwoju uczniów. To dzięki zaangażowaniu rodziców szkoła ma możliwość realizowania wielu wartościowych inicjatyw, . Rozmawiamy z Panią Agnieszką Madeją, skarbniczką Rady, o działaniach podjętych w ostatnich miesiącach oraz o planach na przyszłość. Dowiemy się również, jak Rada Rodziców radzi sobie z wyzwaniami i jakie wartości stara się przekazywać uczniom oraz społeczności szkolnej.

RNS: Rozumiem, teraz chciałbym dowiedzieć się więcej o wartościach promowanych przez Radę Rodziców SP7. Które z nich są dla Państwa szczególnie ważne i chcielibyście, by były obecne w naszej społeczności szkolnej?

AM: Najważniejszą wartością jest dla nas inicjatywa społeczna, czyli angażowanie się w życie lokalnej społeczności. Organizując imprezy i wydarzenia, stawiamy na współpracę – z dyrekcją, nauczycielami, uczniami oraz Samorządem Szkolnym. Chcemy pokazać, że każdy może mieć wpływ na swoje otoczenie, a aktywność społeczna to klucz do budowania zgranej wspólnoty.

RNS: Ciekawa odpowiedź, w takim razie od wartości przejdźmy do tego, co niejako może je symbolizować. Jakie znaczenie dla Państwa będzie miało logo RR, które zostanie stworzone przy współpracy z Samorządem Uczniowskim jako element identyfikacji wizualnej Rady oraz promocji jej działań?

AM: Logo jest dla nas ważne – liczymy, że dzięki niemu nasza działalność zyska na rozpoznawalności oraz umocni on naszą obecność w świadomości społeczności szkolnej. Chcielibyśmy, by był to symbol, który zacieśni współpracę Rady Rodziców z Samorządem Uczniowskim i będzie odzwierciedlał nasze działania i wartości, którymi się kierujemy, zarówno w szkole, jak i poza nią.

RNS: To naprawdę inspirujące, natomiast zakładam, że Rada Rodziców miewa też wyzwania. Jakie z nich napotyka w swojej działalności i jakie kroki podejmuje, aby im sprostać?

AM: Rada Rodziców to zróżnicowana grupa, składająca się z osób, które często mają odmienne pomysły i stanowiska dotyczące wspierania rozwoju szkoły. Naszym wyzwaniem jest osiąganie kompromisu w kwestiach, które dotyczą całej społeczności. Głównym celem jest zawsze działanie na rzecz dobra uczniów i szkoły, co pozwala nam przewyżczać różnicę zdań i pojawiające się problemy. Dodatkowo budżet jest ograniczony, choć stale pracujemy nad jego zwiększaniem.

RNS: Jakie cechy dostrzega Pani wśród członków Rady Rodziców? Które z nich są szczególnie ważne dla efektywności jej działania?



źródło: Gajus, Canva

AM: Do Rady Rodziców trafia wiele fantastycznych osób, szczególnie tych z najmłodszych klas. Nie tylko wykazują zapał, ale także posiadają kompetencje, które są niezbędne dla realizowania naszych projektów. To właśnie młodsze pokolenie jest motorem napędowym naszej działalności, a każdy członek Rady czuje się dobrze w swojej roli. Nasza organizacja działa kolegalnie – wszyscy mają taki sam głos, co ułatwia ścisłą współpracę.

Podsumowując, Rada Rodziców w istotny sposób wpływa na funkcjonowanie szkoły - to dzięki zaangażowaniu rodziców, nauczycieli oraz uczniów możliwe jest realizowanie wielu ważnych projektów. Wspólna praca pozwala na budowanie silnej społeczności szkolnej, która z roku na rok staje się coraz bardziej zintegrowana i aktywna. Dzięki takim inicjatywom, jak budżet uczniowski, pikniki czy współpraca z Samorządem Szkolnym, szkoła staje się miejscem, które sprzyja nie tylko nauce, ale i rozwojowi społecznemu. Dziękujemy Pani Agnieszce Madei za podzielenie się swoimi doświadczeniami i wizją na przyszłość!

Dziwny przypadek

Nadia Morstin-Soliman
kl. 7b



To była jej druga nieprzespana noc. Dziewczyna była sama w domu, jej rodzice wyjechali i zostawili ją samą na całą dobę. Niby była pod opieką sąsiadki, ale ta nie przejmowała się nią. Tylko raz zapukała do mieszkania, żeby upewnić się, że córka sąsiadów zjadła kolację.

Trzeba przyznać, że kiedy wcześniej rano jej rodzice wyjechali, postanowiła opuścić lekcje. Bez większego zastanowienia skierowała swoje kroki na kanapę i zadowolona nie wychodziła z domu przez cały dzień. W kółko, w jej głowie tkwiła jedna melodia. Była to kołysanka, którą śpiewała jej babcia, kiedy była mała:

*Mały Aniołek schyla się,
widzi wielką lilię,
w niej płaczące kryje się,
bardzo małe dziecko,
Wtedy Anioł mówi miło:
- Dobrze, to już koniec łez
no i dziecię w pyłkach kwiatów,
cicho uspokaja się.*

To wszystko wokół mocno ją rozkojarzyło, przez cały czas była zmęczona i jedyny moment kiedy udało jej się zmrużyć oko, to była dwugodzinna popołudniowa drzemka. Może się wydawać, że kołysanka powinna uspić dziewczynę, ale ta melodia ją tylko i wyłącznie męczyła.

Tamtej nocy było ciemno i zimno. Przed godziną dwudziestą trzecią, oglądała film, a potem długo pisała z przyjaciółką. W końcu wybiła druga w nocy, dziewczyna, próbując zasnąć, pustym wzrokiem patrzyła się w biały sufit. W jej bloku doszło do awarii ogrzewania, więc trudno było zasnąć, nawet mimo wielowarstwowej kołdry z zimowych koców.

Nadal miała w głowie kołysankę, a przez lekko odsłonięte okno, ujrzała migające na ulicy światła. Uznała je za znak, żeby wyjść na zewnątrz i pozbyć się kołysanki we własnej głowie.

Wiadomo, że wykrzyczenie kołysanki na środku ulicy nie da, ale ona nie zwróciła na to uwagi. Pewnie uznać to za szalony pomysł, ale dziewczyna rzeczywiście poddała się „przepowiedni” zawartej w słowach dziecinnnej piosenki.

Była w piżamie, więc ze względu na mroźną, zimową pogodę ubrała brudny szlafrok, na niego puchową kurtkę i włożyła klapki. Po cichu wyszła na zewnątrz i wtedy, co dość ryzykowne, stanęła na środku ulicy. Akurat (z czego zdawała sobie sprawę) o tak późnej porze, nigdy nie zdarzało się, aby po alei jeździły samochody. Zaczęła głośno wykrzykiwać melodię, ale nikt jej nie słyszał. Nagle, wydarzyło się coś dziwnego... gdy śpiewała, usłyszała jakby brzęczenie dzwonków, spokojną melodie kołysanki i co najdziwniejsze, cichy płacz dziecka... Popatrzyła w górę i ujrzała tam gigantyczny, rozświetlony spód kielicha różowej lilii. Próbuąc pojąć sytuację, odwróciła na chwilę wzrok od kwiatu, i wtedy lilia razem z dzieckiem gwałtownie spadła.

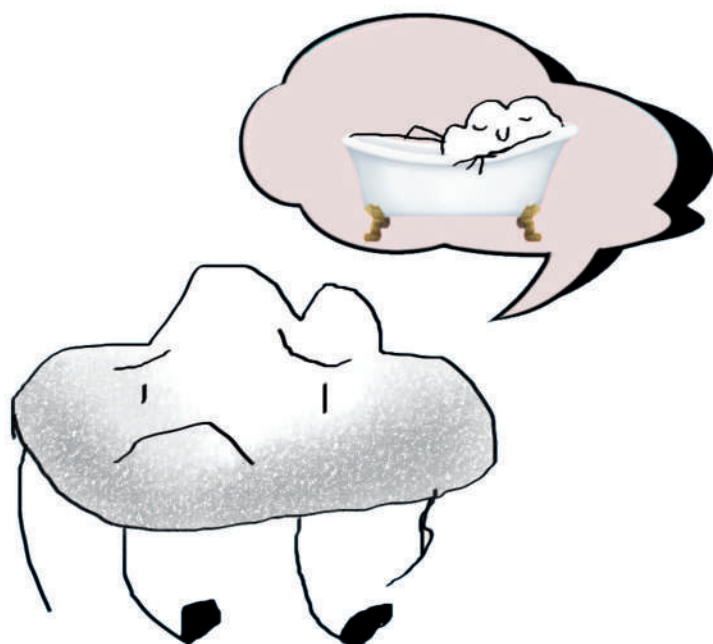
Prerażający obiekt był szerszy od ulicy, więc niemal niezauważalnie zgniół dwa budynki. Dziecko zaczęło głośno płakać, dziewczyna była przerażona, trzęsąc się, pytała samą siebie: „Czy ja mam grać rolę anioła, czy mam uspokoić dziecko?” Parę sekund po jej przemowie, nagle pojawiła się duża, niebieska, przezroczysta postać, wyglądała zupełnie jak duch. Gdy dziewczyna przyjrzała się dokładnie błękitnej postaci, dostrzegła że to Anioł, bohater kołysanki. Bez słowa wzleciał nad dziecko i gdy zaczął wymawiać magicznie kojące słowa, niemowlę od razu przestało płakać. Wraz z głosem anioła złoty pyłek lilii zaczął rozpraszać się, aż pokrył wszystko, co było w polu widzenia dziewczyny. A kiedy już zniknął... ona znowu znalazła się w swoim łóżku.

Czy to był sen, czy dziewczyna nieświadomie wróciła do domu, nie wiadomo, jednak na pewno wiemy, że natychmiast o wszystkim zapomniała...

Maria Milfort Mieroszewska
kl. 6b

Kura

Idzie kura.
Kura kurzy
aż się chmurzy.
Rzekła chmura:
- A to kura.
I pomyśleć,
wczoraj, z rana
byłam świeżo wykąpana.
Pomyślała chwilę chmura,
odleciała tam, gdzie góra.
Siedzi tu, na szczycie góry,
bo się bardzo boi kury.
Przyjechała w góry kura:
- Coż to, Pani chmura?

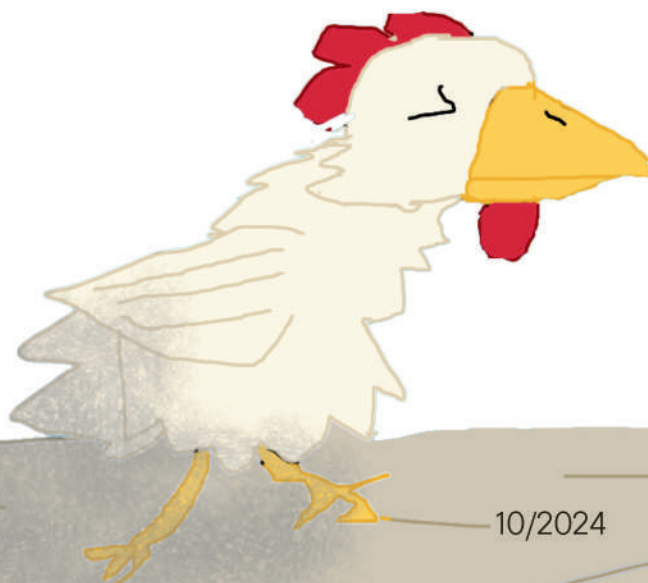


Ilustracje: Julia Nowak-Gazda
kl. 5a

Nasza Siódemka

Kura i lis

Weszła kura do kurnika
Tam spotkała rozbójnika.
- Lis, w kurniku?
Nie pozwalam, rozbójniku.
Kura miota się i złości:
- Ja tu nie chce takich gości.
Oczywiście mógłbym przysiąc,
zniosła przy tym jajek tysiąc,
przewaliła masę siana,
aż lis pobladł niczym ściana.
Gdakać wszczęła niepojęcie,
lis obrócił się na pięcie,
między łapy skulił ogon,
Uciekł - kura za nim w pogoń.
Tak go kura pogoniła,
jego dumę uszkodziła.
Więc oddalił się naprędce
i nie zjawiał się już więcej,
uciekł gdzie raki zimują,
lecz go bardzo mocno kłują.



10/2024

Recenzje

„Spider-Man Poprzez multiwersum”

Borys Limanówka
kl. 5a

Większości widzów opowieści kinowe o Spider-Manie kojarzą się przeważnie z filmami aktorskimi. Natomiast „Spider-Man: Poprzez multiwersum” to miła odmiana dla oglądających, gdyż film ten jest opowieścią animowaną. Stanowi on kontynuację również bardzo dobrego filmu „Spider-Man: Uniwersum”. Film został wyreżyserowany przez Joaquina Dosa Santosa, Justina K. Thomsona i Kempa Powersa, którzy są również odpowiedzialni za stworzenie takich kinowych hitów jak: „DC Showcase Original Shorts Collection”, „Klopsiki i inne zjawiska pogodowe”, „Co w duszy gra”.

Film obserwujemy z perspektywy Gwen (Spider-Woman) i Milesa (Spider-Mana) - oboje są z innych wymiarów. Podczas jednej z misji, Gwen spotyka na swojej drodze człowieka sępa z epoki renesansu. Niespodziewanie podczas tej interwencji pojawia się dwóch bohaterów, jeden to Spider-Man z roku 2099, a drugi to Spider-Woman w ciąży. Po wygranej batalii rekrutują oni Gwen do swojej elitarnej grupy uderzeniowej. W dalszej części seansu śledzimy dwójkę głównych bohaterów, która próbuje uporać się ze złoczyńcą - Spotem, stworzeniem przypominającym krowę.

Muzyka w tym filmie nie była wspaniała, ale była dobra, to znaczy, że podobała mi się, ale nie słuchałbym jej na co dzień.



Animacje natomiast były stworzone bardzo dobrze, każdy wymiar był animowany w innej technice, na każdą z nich składa się różnorodna paleta barw oraz inna kreska. Bardzo podobało mi się również, w jaki sposób zostały zaanimowane klocki lego.

Podsumowując, film jest jedną z najlepszych animacji, jakie oglądałem, a widziałem naprawdę dużo tego rodzaju filmów. Polecam, nie tylko fanom Marvela.



rys. Borys Limanówka, kl. 5a

Recenzje

„Hobbit, czyli tam i z powrotem”

Maria Milfort Mieroszewska
kl. 6b



Większość osób z pewnością słyszała o tej książce, bo jest ona bardzo znana, a w 2012 r. doczekała się nawet ekranizacji. Poza tym autor w trylogii „Władca Pierścieni”, która również została zekranizowana, opisał dalsze przygody hobbitów, choć nie poświęcił ich w większości naszemu tytułowemu bohaterowi.

Tolkien w swojej powieści opowiada o przygodach Bilba Bagginsa, tytułowego hobbista, który wraz z kompanią krasnoludów i czarodziejem Gandalfem wyruszają odzyskać skarby skradzione przez smoka Smauga. Po drodze spotykają ich różne przygody i wyzwania, a żeby dowiedzieć się, jakie, sięgnijcie po książkę.

Wyjątkowymi postaciami są tytułowy bohater – Bilbo i zapraszający go na wyprawę czarodziej – Gandalf. Hobbit podczas podróży pokonuje własne słabości i odkrywa na nowo siebie oraz zmienia swój charakter. Gandalf to natomiast bardzo tajemnicza postać, która niczym kot z „Alicji w Krainie Czarów” znika i pojawia się zawsze w odpowiednim momencie, by wyciągnąć z opresji swoją kompanię.

Hobbit to powieść fantasy – cały świat tej opowieści został wymyślony przez autora. John Ronald Raul Tolkien stworzyła nawet język elficki, którym posługiwały się elfy mieszkające w wykreowanym przez pisarza świecie Śródziemia. Zapewne w tak szczegółowej kreacji świata powieściowego pomagała mu znajomość ponad 30 języków, autor „Hobbita” uczył się nawet polskiego.

Co ciekawe, fabuła utworu w niektórych momentach jest bardzo bliska współczesnym powieściom fantasy, a książka została wydana w ...1937 r. Tolkien napisał ją najpierw dla czworga swoich dzieci i nie spodziewał się, że książka osiągnie tak duży sukces.

„Hobbit” według mnie to bardzo dobra książka, bo jest pełna niesamowitych szczegółów, a czytając, nie można się od niej oderwać. Niezwykła, pełna magii fabuła zachęca do zagłębienia się w nią, porzucenia choć na chwilę realistycznego i szarego świata oraz przeniesienia się do krainy fantastycznych stworów i marzeń.



źródło: Jakarta Fail, Flickr, CC

Jesienne słodkości

Kiedy za oknem jest zimno i deszczowo, niemal każdy z nas chciałby jakoś umilić sobie te chwile. Wystarczy przygotować coś pysznego. Zachęcamy do wypróbowania naszych przepisów!

Cynamonki

Jan Kalisz

kl. 5b

SKŁADNIKI:

- 250 ml ciepłego mleka
- 25 g drożdży
- 80 g drobnego cukru
- 600 g mąki
- ½ łyżeczki soli
- 75 g masła
- 2 jajka
- ½ szklanki cukru
- 12 g cynamonu
- 16 g cukru waniliowego

PRZYGOTOWANIE:

Do ciepłego mleka dodać drożdże i drobny cukier. Całość wymieszać i pozostawić na 10 minut. Następnie dodać: mąkę, sól, masło i jajka. Całość wyrobić i odstawić na 40 minut. Ciasto rozwałkować i posypać mieszanką z: cukru, cynamonu i cukru waniliowego. Posypane ciasto zwinąć w roladę i pociąć na trzycentymetrowe plastry, wyłożyć na blaszkę do pieczenia. Piec 20 minut w 180°C.



źródło: Mizina, Getty Images, Canva

Omlet na słodko

Jan Kalisz

kl. 5b



źródło: rimmbondarenko, Canva

SKŁADNIKI (na dwie porcje):

- 2 jajka
- ½ szklanki mleka
- 3 łyżki mąki
- ½ proszku do pieczenia
- 2 łyżki cukru

PRZYGOTOWANIE:

Wymieszać wszystkie składniki, oprócz jajek. Oddzielić białka od żółtek. Z białek ubić pianę i delikatnie wymieszać ją z pozostałymi składnikami. Smażyć na patelni lekko posmarowanej olejem ok. 2-3 minut z każdej strony. Można podawać z: owocami, dżemem, czekoladą lub bitą śmietaną.

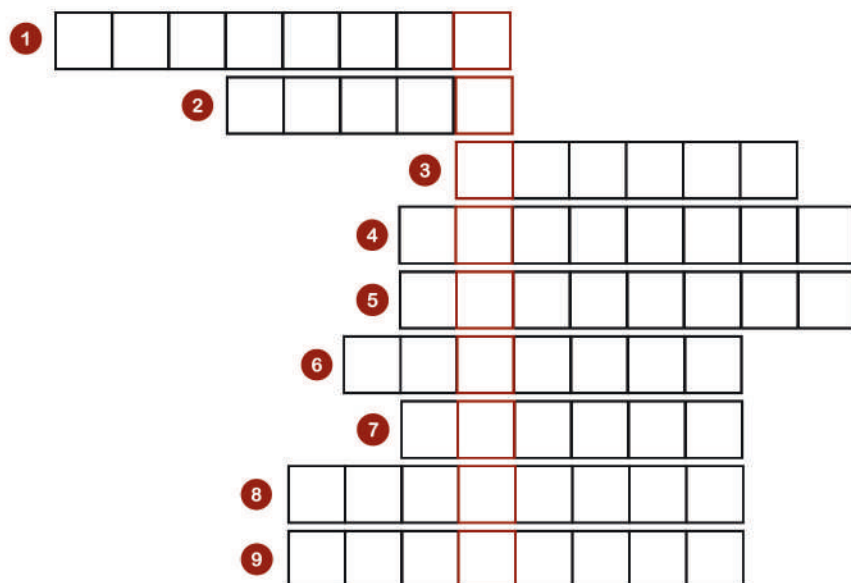


Kilka praktycznych wskazówek

Jak się uczyć?

Jesienna

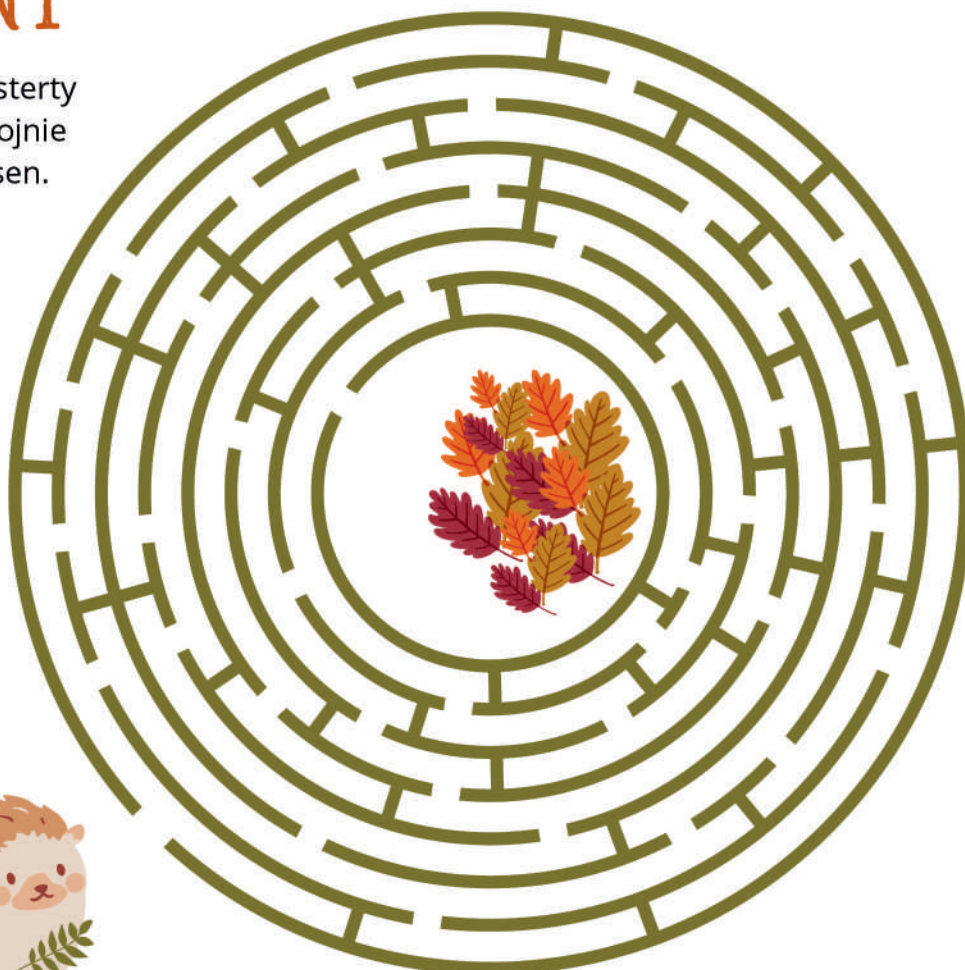
KRZYŻÓWKA



1. 1 listopada obchodzimy Święto Wszystkich...
2. Jest pomarańczowa i ma wyrazisty smak, bywa straszna.
3. Mają ciepłe odcienie, jesienią spadają z drzew.
4. Przedmiot artystyczny w szkole.
5. Jesienią dzieci zbierają kasztany i...
6. Zaczyna i kończy przerwę.
7. Często pada jesienią.
8. Miesiąc, w którym zaczyna się rok szkolny.
9. 11 listopada – tego dnia Polacy świętują odzyskanie...

LABIRYNT

Doprowadź jeża do sterty liści, aby mógł spokojnie zapaść w zimowy sen.



sudoku

Pamiętaj aby liczby nie powtarzały się w linii poziomej, pionowej lub w kwadracie.
Powodzenia!

	3		4				8	5
8		4		3	2			1
	1				5	7		
	4			9	1			7
	6	9			7	5	2	4
5			6					
		1		7			5	9
3	2			4	8	1		
	9				6			2

6				8			5	
5	8		6	7		4		
		2			1	8		3
1		9			4			2
				6	7		3	4
	4	6		9		5		
8			9					6
4		5		3	6	1		
		1		2			9	5

Co możesz robić w naszej szkole w wolnym czasie? Odnajdź w wykreślance nazwy zajęć dodatkowych, które odbywają się w SP7 oraz nazwy organizacji działających w naszej szkole. Łącznie będzie ich 10.

wykreślanka

W S A M O R Z Ą D I M J J
 U C Z N I O W S K I A U H
 Ó K O Ł O S Z Ł O A N D A
 M Ł O D Y C H O S K Ż O R
 R E D A K T O R Ó W O B C
 A S J U I G O W Y Ó N S E
 D A T E A T R T Y K A Z R
 I S T R T K I E Ó Y K A S
 O R P E O S K C W Z Ł C T
 S T R A P I C Z K S I H W
 P F K Z A R Y Ó A O P Y O
 7 E Z A J G A R N K L U B
 W O L O N T A R I A T U W

LISTOPADOWE INSPIRACJE

- **1 LISTOPADA – WSZYSTKICH ŚWIĘTYCH**

„Pamięć jest jedynym rajem, z którego nikt nas nie może wypędzić.” — Jean Paul

- **8 LISTOPADA – DZIEŃ ZDROWEGO JEDZENIA**

„Zdrowie nie jest wszystkim, ale bez zdrowia wszystko jest niczym.” — Arthur Schopenhauer

- **11 LISTOPADA – ŚWIĘTO NIEPODLEGŁOŚCI**

„Wolność to wartość, którą trzeba pielęgnować każdego dnia.” — Jan Paweł II

- **20 LISTOPADA – OGÓLNOPOLSKI DZIEŃ PRAW DZIECKA**

„Każde dziecko jest artystą. Problem w tym, żeby pozostać artystą, gdy dorośnie.”
— Pablo Picasso

- **21 LISTOPADA – ŚWIATOWY DZIEŃ ŻYCZLIWOŚCI**

„Wielka rzecz to być życzliwym. Życzliwość jest sposobem na wyrażenie, że jesteś w tym z nami.” — Tina Fey

- **25 LISTOPADA – DZIEŃ PLUSZOWEGO MISIA**

„Przyjaciół to ktoś, kto zna cię tak, jak nikt inny, i wciąż cię kocha.” — Kubuś Puchatek

- **30 LISTOPADA – ANDRZEJKI**

„Przyszłość należy do tych, którzy wierzą w piękno swoich marzeń.” — Eleanor Roosevelt

